

**Bartłomiej Secler**

**ODZYSKANIE NIEPODLEGŁOŚCI  
W UCHWAŁACH ROCZNICOWYCH SEJMU I SENATU RP  
I ŚWIADOMOŚCI HISTORYCZNEJ POLAKÓW<sup>1</sup>**

**Wprowadzenie**

Stulecie odzyskania przez Polskę niepodległości to nie tylko powód do świętowania i upamiętniania tego ważnego w dziejach państwa wydarzenia, ale także okazja do refleksji nad dorobkiem ostatnich dziesięciu dekad. Debata, która toczy się na ten temat nie jest jednak wolna od sporów politycznych, nierzadko formułowanych skrajnych ocen i budowania narracji historycznej na użytek własnego środowiska politycznego. Z drugiej strony, rzecz można *nihil novi sub sole*, gdyż przeszłość od czasów najdawniejszych była przedmiotem kontrowersji i polemik, które powodowały podziały polityczne, społeczne, czy niejednokrotnie wpływały także na zaburzenie relacji między państwami<sup>2</sup>. Zjawiska te wpisuje się zazwyczaj w kontekst tzw. „polityki historycznej”, czy jak proponują inni badacze, dla przykładu: „polityki pamięci (historii)”<sup>3</sup>, „polityki wobec pamięci”<sup>4</sup>. Dwa ostatnie terminy wydają się mniej obciążone polityczne niż hasło „polityka historyczna”. Zostawiając jednak na boku dywagacje terminologiczne, należy podkreślić, że politycy chętnie sięgają w dyskursie politycznym do argumentów historycznych. Eugeniusz Ponczek słusznie zwraca uwagę, że już w „odległych epokach dziejów ludzkości sprawowanie władzy polegało na działaniach politycznych, w trakcie których dochodziło do przywołania wiedzy o przeszłości i posługiwania się nią w imię realizacji często zarówno wzniosłych, jaki i także

<sup>1</sup> Tekst powstał w ramach projektu *Miejsce i rola uchwał rocznicowych Sejmu i Senatu RP w polskiej polityce pamięci* finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki, OPUS 13 nr rej. 2017/25/B/H5/01425.

<sup>2</sup> B. Secler, *Konfliktowe rocznice — wymiar międzynarodowy polskiej polityki pamięci na przykładzie wybranych uchwał rocznicowych Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej*, „Przegląd Humanistyczny” nr 2 (2017), s. 115-124.

<sup>3</sup> L.M. Nijakowski, *Polska polityka pamięci. Esej socjologiczny*, Warszawa 2008.

<sup>4</sup> R. Traba, *Przeszłość teraźniejszości. Polskie spory o historię na początku XXI wieku*, Poznań 2009.

partykularnych celów politycznych”<sup>5</sup>. Politykę historyczną tudzież politykę pamięci postrzega się zatem często jako instrument walki politycznej, której przyświeca promowanie określonej wizji przeszłości. Nadto mogą być one narzędziem władzy wykorzystywanym do interpretacji czasów minionych, wskazywania, promowania lub marginalizowania określonych wydarzeń i postaci, w końcu zaś kształtowania świadomości historycznej społeczeństwa. W kontekst polityki pamięci wpisuje się między innymi upamiętnianie rocznic oraz zasłużonych dla narodu i państwa bohaterów.

Przyjmując pogląd, że pamięć była i jest przedmiotem władzy, nie ulega wątpliwości, że odwołanie do polityki pamięci i sięganie po argumentację historyczną w szeroko rozumianej debacie politycznej odgrywa niezwykle istotną rolę — nie tylko w perspektywie rozmaitych rytuałów rocznicowych i kommemoratywnych, ale także w bieżącej praktyce politycznej. Przejawem tego rodzaju działań jest wykorzystywanie instrumentów polityki pamięci, do których można zaliczyć: rytuały, święta, pomniki, podręczniki szkolne, gesty, słowa, teksty, wizerunki, przekazy medialne, osobiste świadectwa, edukację i wychowanie, debaty o przeszłości, działania popularyzatorskie w zakresie wiedzy historycznej, muzea i izby pamięci. Do tego niepełnego katalogu narzędzi polityki pamięci dodałbym — będące przedmiotem zainteresowania niniejszego artykułu — uchwały rocznicowe podejmowane przez Sejm i Senat Rzeczypospolitej Polskiej.

W roku odzyskania przez Polskę niepodległości i licznych form upamiętnienia tego wydarzenia, istotne miejsce zajmują wskazane wyżej uchwały. Jako że niniejszy tekst powstał na kilka miesięcy przed przyjęciem przez Sejm i Senat RP stosownych uchwał z okazji stulecia polskiej niepodległości, jego celem jest analiza uchwał podjętych przez obie izby parlamentu przy okazji wcześniejszych rocznic upamiętniających to wydarzenie. Celem artykułu jest nadto zwrócenie uwagi na problem świadomości historycznej Polaków w zakresie wiedzy o roku 1918 i twórcach Drugiej Rzeczypospolitej. Pytanie przyświecające niniejszym rozważaniom dotyczy tego, na ile podejmowane przez Sejm i Senat RP uchwały rocznicowe mogą kształtować wskazaną wyżej świadomość historyczną. Przyjęta hipoteza zakłada natomiast, że uchwały

---

<sup>5</sup> E. Ponczek, *Polityka historyczna — od refleksji politycznej do racji stanu (ogląd z polskiej perspektywy)*, „Atheneum. Polskie Studia Politologiczne” nr 28 (2011), s. 172.

rocznicowe dotyczące odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 roku pełnią funkcję retrospektywną (celem jest przypominanie o wydarzeniach z przeszłości) oraz ochronną (celem jest przeciwdziałanie zapomnieniu o wydarzeniach z przeszłości). Nadto, poprzez uchwały rocznicowe odbywa się proces legitymizacji elit politycznych (rządzących) i delegitymizacji dawnych elit. Mogą być one także narzędziem służącym rozliczaniu przeszłości.

### **Specyfika uchwał rocznicowych**

Wśród licznych form upamiętniania przeszłości, rocznic historycznych, bohaterów narodowych, istotną rolę należy przypisać uchwałom rocznicowym. Są one rodzajem rezolucji okolicznościowych uchwalanych przez Sejm i Senat RP. Uchwałę taką można określić jako „symboliczną, niewiążącą i niewładcą formę parlamentarnej ekspresji”<sup>6</sup>. Przedmiotowy rodzaj uchwały okolicznościowej nie jest aktem normatywnym i aktem stosowania prawa. Mimo że nie przynależy do systemu prawnego, jest częścią „szerszej kategorii porządku prawnego”<sup>7</sup>. Z wyliczeń Lecha Nijakowskiego, który używa określenia „uchwała upamiętniająca”, wynika, że do lutego 2017 roku Sejm podjął blisko dwa tysiące tego typu uchwał<sup>8</sup>. Senat zaś ponad pół tysiąca.

Upamiętnianie rocznic, podobnie jak obchodzone święta państwowe, w istotny sposób współokreślają kształt i charakter każdej wspólnoty narodowej. W tym kontekście, podejmowane przez Sejm i Senat RP uchwały rocznicowe stanowią interesujący materiał badawczy, który poddany analizie, ocenie i opisowi pozwala na określenie ich roli oraz miejsca w polskiej polityce pamięci. Ich zróżnicowanie oraz polityczne spory o kształt uchwał

---

<sup>6</sup> G. Maroń, *Uchwały okolicznościowe Senatu w polskim porządku prawnym*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” nr 3 z 2014, s. 243. Uchwała, w myśl jej definicji prawnej, jest formą aktu prawnego zawierającą decyzję organu kolegialnego (*Encyklopedia prawa*, red. U. Kalina-Prasznic, Warszawa 2007, s. 882). Regulamin polskiego Sejmu stanowi, że projekty uchwał mogą być wniesione przez Prezydium Sejmu, komisję sejmową lub grupę co najmniej piętnastu posłów, którzy podpisali się po projekcie (Art. 33 uchwały Sejmu RP z 30 lipca 1992 r. Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, M.P. z 2009, nr 5, poz. 47). Regulamin określa również tryb procedowania w sytuacji zgłoszenia projektu uchwały w sprawie ustanowienia danego roku rokiem osoby albo wydarzenia. Projekt taki może być wniesiony do 31 października poprzedniego roku. Marszałek Sejmu kieruje projekt do pierwszego czytania do Komisji Kultury i Środków Przekazu (Art. 33a Regulaminu Sejmu RP).

<sup>7</sup> G. Maroń, dz. cyt., s. 243.

<sup>8</sup> L.M. Nijakowski, *Uchwały sejmowe jako mechanizm polityki pamięci*, „Przegląd Humanistyczny” nr 2(2017), s. 95.

lub jednomyślność elit politycznych w zakresie ich stanowienia pozwalają na historyczną retrospekcję oraz mogą dostarczyć wiedzy na temat reprezentowanej w ramach oficjalnej i legitymizowanej przez państwo (w różnych okresach po 1989 roku) polityki pamięci. Ujęcie takie pozwala dostrzec różnice, podziały, konflikty polityczne oraz społeczne (zakładając, że historia, stosunek do przeszłości dzieli nie tylko elity polityczne, ale także społeczeństwo) na tle przypisywanym zdarzeniom historycznym znaczeń oraz formułowanych wobec nich ocen. Uwaga ta dotyczy przede wszystkim przedstawicieli polskich elit politycznych, których publiczne wypowiedzi nacechowane są licznymi odniesieniami do przeszłości i jej — na co zwróciłem już uwagę wyżej — instrumentalnym traktowaniem w imię podkreślenia prawomocności własnych sądów i delegitymizowania retoryki przeciwników. Ważne wydaje się zatem — analizując uchwały rocznicowe — zwrócenie uwagi na spory polityczne wokół ich ostatecznego kształtu, co związane jest z odmiennym postrzeganiem przeszłości znaczonej postaciami i wydarzeniami, których rocznice upamiętnia polski Sejm i Senat. Należy oczywiście odnotować, że nie wszystkie uchwały rocznicowe, ich treść czy forma, mają charakter konfliktogenny. Oznacza to, że mogą one stanowić przyczynek do integracji elit politycznych. Wypracowanie wspólnego stanowiska, przyjęcie treści uchwały przez aklamację, ponad podziałami i sporami politycznymi, jest niezwykle cenne, szczególnie w czasach licznych waśni i ostrych polemik na scenie politycznej.

Spory o przeszłość stanowią ważny i obszerny temat debat publicznych oraz oś konfliktów ideowych i politycznych. Działanie w imię wąsko pojętego interesu politycznego (uzasadnianego często troską o tak zwaną prawdę historyczną) może prowadzić do zniekształcania faktów czy obrazu przeszłości. Emocjonalne podejście do historii czy brak należytej ostrożności w rozważaniach o czasach minionych mogą sprzyjać popełnianiu poważnych błędów interpretacyjnych. Wspomniane wyżej spory przybierają rozmaite formy, ich charakter powiązany jest ze świadomością, wyznawanymi wartościami czy interesami, które wpisują się w aktywność ideologiczną poszczególnych podmiotów politycznych.

Debaty polityczne uprawiane przez polityków różnych opcji, które są częścią szeroko pojętego dyskursu publicznego, zdają się nie zauważać starej łacińskiej maksymy *discernere vera ac falsa* oznaczającej rozróżnienie praw-

dy od fałszu<sup>9</sup>. Trudno jednak nie zgodzić się z opinią Marcelgo Kosmana, że „manipulowanie historią na użytek propagandy jest stare jak świat”<sup>10</sup>. Działania te zmierzają do kształtowania określonych poglądów na temat przeszłości i niekiedy upowszechniają trwałe postawy społeczne poprzez narzucanie obywatelom określonej interpretacji wydarzeń historycznych.

Anna Wolff-Powęska zauważa, że pogłębiająca się współzależność polityki i historii wymusza pytanie o jej charakter i granice wzajemnego przenikania<sup>11</sup>. Refleksja nad tym zagadnieniem w państwie demokratycznym wydaje się jednak niezmiernie trudna. Inaczej niż w totalitaryzmie, gdzie prawda polityczna dominowała nad prawdą historyczną<sup>12</sup>. A. Wolff-Powęska pisze:

Polityka wobec pamięci jest nierozłącznym elementem demokratycznych kultur politycznych. Bywa, że słaby przywódca szuka kompensaty w przeszłości, a różni świeccy kaznodzieje traktują przeszłość jako rozciągliwy worek, z którego można wyciągnąć coś na każdą okazję i pogodę polityczną. [...] W nauce historii chodzi o przeszłość, w polityce o terażniejszość. Polityka pracuje uproszczeniami. Kultura historyczna i kultura pamięci odzwierciedlają możliwości kształtowania świadomości historycznej, jej uwarunkowania społeczne, polityczne, kulturowe oraz praktykowanie<sup>13</sup>.

Słowa te są ważne także w kontekście uchwał rocznicowych podejmowanych przez Sejm i Senat RP, których w ostatnich latach znacząco przybywa.

### **Niepodległość jako „wartość nieprzemijająca i nadrzędna”**

Odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 roku należy do najważniejszych wydarzeń w dziejach państwa polskiego. Wydarzenie to, jak również wszyscy, którzy przyczynili się sprawie polskiej, zasługują współcześnie na rozmaite formy upamiętnienia. Świątowanie rocznic historycznych — jak podkreśla przywołana już Anna Wolff-Powęska — generowane jest

---

<sup>9</sup> Zob. M. Kosman, *Discernere vera ac falsa. Z badań nad manipulowaniem wiedzą o przeszłości*, Poznań 2009.

<sup>10</sup> Tamże, s. 64.

<sup>11</sup> A. Wolff-Powęska, *Pamięć — brzemię i uwolnienie. Niemcy wobec nazistowskiej przeszłości (1945-2010)*, Poznań 2011, s. 62.

<sup>12</sup> Tamże, s. 63.

<sup>13</sup> Tamże, s. 71.

przełomami. Rok 1918, podobnie jak daty 1945, 1989, wyznaczały zwrot nie tylko o charakterze ustrojowo-politycznym, ale kształtowały nowy porządek. Modyfikacja kalendarza świąt powodowała poszukiwanie współzależności między interpretacją przeszłości, postrzeganiem teraźniejszości, jak również wyznaczaniem perspektywy przyszłości<sup>14</sup>. I choć już dawno państwo, instytucje czy politycy stracili monopol na uprawianie polityki pamięci, to mechanizmy i instrumenty, którymi dysponują — chociażby uchwałami rocznicowymi w przypadku Sejmu i Senatu RP — są ważnym narzędziem kształtowania tejże polityki, gdyż „rocznice historyczne nadają poszczególnym odcinkom czasu wartość symboliczną i co najważniejsze organizują zbiorową tożsamość”<sup>15</sup>. Niewątpliwie jest tak w przypadku upamiętniania roku 1918.

Po 1989 roku Sejm i Senat RP kilkakrotnie podejmowały stosowne uchwały rocznicowe upamiętniające odzyskanie przez Polskę niepodległości lub bohaterów polskiej drogi do niepodległości. Inicjatywy te wpisywały się w rocznice 75-lecia, 80-lecia i 90-lecia wydarzeń z 11 listopada 1918 roku. W 2005 roku obie izby polskiego parlamentu uczciły natomiast Święto Niepodległości. Należy przy tym odnotować, że upamiętnienie to miało miejsce po wygranych przez „Prawo i Sprawiedliwość” wyborach parlamentarnych. Uwaga tak jest tu o tyle istotna, że partia ta już wtedy wiele uwagi przywiązywała do prowadzenia aktywnej polityki historycznej, która wypromuje „wolnościowe zasługi Polski w walce z nazistowskim i komunistycznym totalitaryzmem”<sup>16</sup>.

10 listopada 1993 roku Sejm RP podjął uchwałę w sprawie uczczenia siedemdziesiątej piątej rocznicy odzyskania niepodległości<sup>17</sup>. Izba — w gło-

<sup>14</sup> A. Wolff-Powęska, *Rocznice historyczne jako medium polityki pamięci*, w: *Na obrzeżach polityki*, red. M. Kosman, t. VII, Poznań 2009, s. 33.

<sup>15</sup> Tamże, s. 35.

<sup>16</sup> Program „Prawa i Sprawiedliwości”, *IV Rzeczpospolita. Sprawiedliwość dla wszystkich*, Warszawa 2005. W tym kontekście pojawiły się zapowiedzi konkretnych działań i projektów dotyczących ochrony kultury i dziedzictwa narodowego oraz polskiej polityki historycznej. Zapowiedzi te znalazły także swój wyraz w deklaracji programowej podpisanej przez „Prawo i Sprawiedliwość”, „Samoobronę RP”, „Ligę Polskich Rodzin” w 2006 r. Projektowane działania miały dotyczyć programu „Patriotyzm jutra”, którego celem była promocja wartości narodowych, patriotycznych i państwowych. Istotną rolę odgrywały miały odgrywać także działania z zakresu edukacji kulturalnej w szkołach, propagowania kultury polskiej poza granicami kraju oraz przygotowania ustaw regulujących problem ochrony miejsc pamięci narodowej upamiętniających postaci i wydarzenia „z dziejów Narodu i Państwa Polskiego”. Cyt. za: E. Olszewski, *Pamięć społeczna i polityka historyczna w programach polskich partii politycznych*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” nr 2 (2013).

<sup>17</sup> Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 10 listopada 1993 r. w sprawie 75. rocznicy odzyskania niepodległości [M.P. 1993, nr 58, poz. 534].

sowaniu (głosowało 327 posłów, „za” 324 „za”, wstrzymało się 3) — oddała cześć wszystkim poległym, zamordowanym żołnierzom i bojownikom, którzy przyczynili się do odzyskania wolności przez Polskę. Posłowie w treści uchwały podkreślili, że niepodległość jest wartością nieprzemijającą i nadrzędną. „Będąc jedynie kolejną zmianą w długiej sztafecie pokoleń, uczynimy wszystko, aby zdobytą wolność Ojczyzny przekazać następnym generacjom”<sup>18</sup> — zapisano w uchwale. W podobnym duchu, podkreślając bezcenną wartość niepodległości, parlament upamiętniał wydarzenia z 1918 roku w kolejnych uchwałach. Należy jednak odnotować, że w głosowaniu nad uchwałą z 1993 roku, już po wyborach parlamentarnych, które wygrał Sojusz Lewicy Demokratycznej, ponad stu posłów nie zagłosowało w ogóle, co było odczytane jako sprzeciw wobec kształtowania polityki historycznej przez SLD. Marek Henzler na łamach „Polityki” zauważył, że posłowie od początku lat dziewięćdziesiątych prowadzili aktywną politykę historyczną, zaś o rocznicowe uchwały „toczyli boje godne walecznych przodków”<sup>19</sup>.

Przypadająca w 1998 roku osiemdziesiąta rocznica ogłoszenia niepodległości Polski stała się okazją do przyjęcia przez Sejm i Senat RP wspólnej uchwały okolicznościowej<sup>20</sup>. Wydarzenie to miało miejsce podczas uroczystego posiedzenia obu izb polskiego parlamentu. Przyjmując akt poprzez aklamację posłowie i senatorowie oddali hołd „pokoleniom Polaków, których ofiara krwi, rzetelna praca, wiara w sens poświęcenia pozwoliła Ojczyźnie [...] przetrwać zniewolenie oraz odzyskać niepodległość i suwerenność”<sup>21</sup>. Parlamentarzyści upamiętniając dzień odzyskania niepodległości wyrazili przekonanie, że nawet najbardziej bolesne doświadczenia, które na przestrzeni wieków dotknęły Polskę, nie były w stanie stłumić ducha patriotyzmu i wolności. Postawa taka i dziedzictwo 11 listopada 1918 roku — zdaniem posłów i senatorów — doprowadziło do solidarnościowego zrywu w 1980 roku, w efekcie zaś, do odzyskania suwerenności. W przyjętej uchwale wyrażone zostało przekonanie, że bez wydarzeń, które zapoczątkowały odbudowę państwowości polskiej po pierwszej wojnie światowej, trudno

---

<sup>18</sup> Tamże.

<sup>19</sup> M. Henzler, *Sejm pisze historię*, „Polityka” 2010, nr 13.

<sup>20</sup> Uchwała Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 10 listopada 1998 r. w osiemdziesiątą rocznicę odzyskania niepodległości [M.P. 1998, nr 41, poz. 555].

<sup>21</sup> Tamże.

byłoby kilka dekad później budować demokratyczne, praworządne i stabilne państwo mające podstawę w tradycji wolnościowej. Uchwała upamiętniająca osiemdziesiątą rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości była zatem czymś więcej niż tylko przypomnieniem tego ważnego w dziejach państwa wydarzenia. Podkreślono bowiem, że dziedzictwo Drugiej Rzeczypospolitej w istotny sposób rzutowało na tożsamość i kształt państwa po 1989 roku. W uchwale znalazły się również słowa wyrażające uznanie dla Polaków, którzy swoją pracą i zaangażowaniem, bez względu na różnice poglądów i przekonań, dbają o rozwój i szczęście ojczyzny. „Kulturowa tożsamość, suwerenność, niepodległość i materialna pomyślność Trzeciej Rzeczypospolitej jest celem nadrzędnym Polaków niezależnie od różnic przekonań i poglądów. Siłę państwa i kraju budować możemy dzięki talentom i pracy wszystkich obywateli”, zaś Sejm i Senat „świadomy doniosłości stojących przed nim wyzwań, dołoży wszelkich starań, aby obecne i przyszłe pokolenia mogły żyć w bezpiecznej i sprawiedliwie rządzonej Ojczyźnie”<sup>22</sup> — napisano w uchwale.

Kolejne dwie uchwały upamiętniające odzyskanie przez Polskę niepodległości zostały przyjęte przez Sejm i Senat RP po wyborach parlamentarnych w 2005 roku, o czym wspominałem już wyżej. Nie przypadła wówczas żadna okrągła rocznica tego wydarzenia, uznano jednak za naturalne, że przedstawiciele władzy ustawodawczej oddają w drodze uchwał hołd wszystkim tym, którzy po 123 latach niewoli doprowadzili do odrodzenia niepodległej Rzeczypospolitej. Język tychże uchwał był jednak bardziej dobitny i wyrazisty niż ten, którym zostały napisane poprzednie uchwały upamiętniające 1918 rok. W uchwale Sejmu znalazły się m.in. słowa wyrażające wdzięczność bohaterom zaangażowanym w proces niepodległościowy, którzy „w obronie świeżo odzyskanej wolności powstrzymali bolszewicką inwazję, której celem było unicestwienie Polski i podporządkowanie innych państw wolnej Europy”<sup>23</sup>. Nadto, w przyjętej przez aklamację uchwale, podkreślono zasługi twórców Drugiej Rzeczypospolitej, którzy budowali państwo na zasadach demokracji, uczciwości, sprawiedliwości i poszanowania dla prawa. Posłowie przypomnieli również, że dorobek ten został zniszczony wraz z wybuchem

---

<sup>22</sup> Tamże.

<sup>23</sup> Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 10 listopada 2005 r. w sprawie uczczenia przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Święta Niepodległości [M.P. 2005, nr 70, poz. 964].

drugiej wojny światowej, a następnie decyzjami jałtańskimi i ustanowieniem systemu komunistycznego<sup>24</sup>.

Uchwała Senatu, napisana w podobnym tonie, oddawała hołd Polakom, którzy przyczynili się do odzyskania przez Polskę niepodległości. Przypomniano także konkretne postaci — Józefa Piłsudskiego, Romana Dmowskiego, Ignacego Paderewskiego, Wojciecha Korfanteo, Wincentego Witosa oraz innych imiennym i bezimiennych bohaterów tamtych czasów dających „wzór postępowania następnym pokoleniom, jak za Ojczyznę walczyć, jak jej bronić i jak ją kochać”<sup>25</sup>.

Jednym z najważniejszych i najczęściej upamiętnianych wydarzeń w 2008 roku była dziewięćdziesiąta rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości. Już w lutym tego roku Sejm przyjął okolicznościową uchwałę w sprawie ogłoszenia 2008 roku Rokiem Niepodległości<sup>26</sup>. Nie miała ona jednak wyłącznie charakteru technicznego zapowiadającego to ważne w najnowszej historii upamiętnienie wydarzeń z roku 1918, lecz stanowiła dobrą okazję do ponownego przypomnienia i oddania hołdu tym wszystkim, którzy przyczynili się do odrodzenia niepodległej, suwerennej i wolnej Rzeczypospolitej Polskiej. W przyjętym przez Sejm RP akcie przypomniano również, że pierwszą próbą uratowania niepodległości Rzeczypospolitej był dzień 6 października 1788 roku, kiedy zainaugurowano obrady Sejmu Wielkiego rozpoczynające proces naprawy Rzeczypospolitej Polskiej Obojga Narodów. Zwieńczeniem tego wydarzenia było uchwalenie Konstytucji 3 maja. W myśl przyjętej uchwały, rok 2008 miał być okazją nie tylko do dzielenia się — przede wszystkim z młodymi Polakami — wiedzą o przeszłości, ale także przyczynkiem do upowszechniania poglądu, że „wolna Polska wymaga i nadal będzie wymagać naszej wspólnej troski i pracy”<sup>27</sup>. Słowa z tej uchwały mają charakter uniwersalny, są istotne także dzisiaj, w roku stulecia odzyskania niepodległości i powrotu Polski na polityczną mapę Europy i świata.

---

<sup>24</sup> Por. tamże.

<sup>25</sup> Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 10 listopada 2005 r. w sprawie uczczenia przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej Święta Niepodległości [M.P. 2005, nr 71, poz. 976].

<sup>26</sup> Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7 lutego 2008 r. w sprawie ogłoszenia roku 2008 Rokiem Niepodległości [M.P. 2008 Nr 14, poz. 145].

<sup>27</sup> Tamże.

Uchwałę w sprawie nadania szczególnego charakteru obchodom jubileuszu 90-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości przyjął w 2008 roku także Senat RP. Czytamy w niej m.in. „Senat Rzeczypospolitej Polskiej uznaje za właściwe, aby w roku obchodów 90-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości uhonorować w trybie nadzwyczajnym, wszystkich zasłużonych dla Ojczyzny żołnierzy Drugiej Rzeczypospolitej”<sup>28</sup>.

Uroczyste upamiętnienie przez Sejm i Senat RP dziewięćdziesiątej rocznicy odzyskania niepodległości nastąpiło na początku listopada 2008 roku. Jako pierwszy — 5 listopada — stosowny akt przyjął Sejm RP, z kolei Senat RP — 7 listopada. Obie uchwały zostały przyjęte przez aklamację.

W uchwale sejmowej przypomniano zasługi kilku pokoleń Polaków walczących o niepodległość ojczyzny pod mądrym przywództwem polityków reprezentujących różne nurty i stronnictwa. „Wolna i demokratyczna Polska narodziła się dzięki ówczesnej niepodległościowej lewicy, narodowej prawicy, ugrupowaniom chadeckim i konserwatywnym jako państwo tolerancyjne, wielonarodowe i wrażliwe społecznie. Na jego rzecz pracował cały Naród: inteligencja, robotnicy oraz chłopi”<sup>29</sup> — napisano w uchwale. Sejm RP wyraził nadto wdzięczność i złożył hołd całemu społeczeństwu, które w trudnym czasie niewoli przywiązane było do wolności, co zaowocowało niepodległością i powstaniem Drugiej Rzeczypospolitej<sup>30</sup>.

Uchwała Senatu RP osadzona została w nieco szerszym kontekście. Odnotowano bowiem znaczenie najważniejszych postaci w drodze do niepodległości, a także wydarzenia, które zaważyły na jej kształcie — wybory do Sejmu Ustawodawczego, konstytucję marcową, wojnę 1920. Wyrażono przekonanie, że najcenniejszą spuścizną odrodzonego państwa był patriotyzm. Uchwała stała się także okazją do symbolicznego wspomnienia Karola Wojtyły i „Solidarności”:

W niepodległej Polsce dorastał i kształcił się Karol Wojtyła. W tym czasie formował się Jego charakter, tutaj dojrzewała Jego życiowa

---

<sup>28</sup> Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24 kwietnia 2008 r. w sprawie nadania szczególnego charakteru obchodom jubileuszu 90-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości [M.P. 2008, nr 35, poz. 313].

<sup>29</sup> Uchwała Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 5 listopada 2008 r. w sprawie uczczenia 90. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości [M.P. 2008, nr 85, poz. 748].

<sup>30</sup> Tamże.

postawa. Nauczanie papieża Polaka Jana Pawła II o przyrodzonej godności człowieka stało się inspiracją dla społeczeństwa polskiego i jego integracji wokół „Solidarności”. W Naród wstąpił duch, który dał Polakom siłę, by zwyciężyć. Dzięki temu po półwieczu odrodziła się Rzeczpospolita<sup>31</sup>.

W lipcu 2014 roku Sejm RP przyjął uchwałę upamiętniającą bohaterów polskiej drogi do niepodległości. Okazją ku temu były przypadające rocznice — siedemdziesiąta rocznica wybuchu powstania warszawskiego, siedemdziesiąta piąta rocznica wybuchu drugiej wojny światowej oraz setna rocznica wymarszu Pierwszej Kompanii Kadrowej. Izba upamiętniła trud i bohaterstwo uczestników tych wydarzeń, gdyż przyczyniło się to do „powstania niepodległej Polski i odzyskania należnego jej miejsca na mapie świata”<sup>32</sup>.

Kolejne dwie uchwały zostały przyjęte przez Sejm i Senat w 2017 roku w związku ze zbliżającą się setną rocznicą odzyskania niepodległości. Myślą przewodnią tych aktów było ustanowienie roku 2018 rokiem jubileuszowym. W uchwale Sejmu zapisano przy tej okazji, że 11 listopada 1918 roku spełnił się sen pokoleń Polaków o niepodległym państwie i wolna Polska powróciła na mapę świata. W uchwale wyraźnie podkreślono, że odzyskanie niepodległości dokonało się poprzez walkę pełną poświęcenia i bohaterstwa, niemniej nie tylko na polu bitew, ale także w codziennych zmaganiach „o zachowanie duchowej i materialnej substancji narodowej oraz w codziennym trwaniu polskich rodzin. Dokonało się również dlatego, że ludzie, reprezentujący różne obozy — lewicy niepodległościowej, narodowy, ludowy — potrafili się porozumieć w sprawach najważniejszych”<sup>33</sup>. W podobnej uchwale przyjętej przez senatorów przypomniano polską drogę do niepodległego państwa, której towarzyszyły słowa hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła, kiedy my żyjemy”. Jednocześnie odnotowano, że dzięki zwycięstwu 11 listopada 1918 roku zachodnich demokracji i czternastopunktowemu programowi pokoju

---

<sup>31</sup> Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7 listopada 2008 r. w 90. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę [M.P. 2008, nr 85, poz. 749].

<sup>32</sup> Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 25 lipca 2014 r. w sprawie oddania hołdu bohaterom polskiej drogi do niepodległości [M.P. 2014, poz. 700].

<sup>33</sup> Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 25 maja 2017 r. w sprawie ustanowienia roku 2018 Rokiem Jubileuszu 100-lecia odzyskania przez Polskę Niepodległości [M.P. 2017, poz. 538].

opracowanemu przez prezydenta Stanów Zjednoczonych, z trzynastym punktem, zakładającym ustanowienie niepodległej Polski z wolnym dostępem do morza, Polska wróciła na polityczną mapę Starego Kontynentu. Senat wyraził także wdzięczność wszystkim, którzy walczyli o wolną Polskę i swoją postawą miłości do ojczyzny wpisali się w strofy wiersza Leopolda Staffa: „Polsko, nie jesteś ty już niewolnicą! Lecz czymś największym, czym być można: Sobą!”<sup>34</sup>.

### **Rok 1918 — (nie)najważniejsze wydarzenie XX wieku**

Wykazanie bezpośredniej zależności pomiędzy uchwałami rocznicowymi Sejmu i Senatu RP a świadomością historyczną Polaków, bez przeprowadzenia pogłębionych badań empirycznych, jest niemożliwe. Niemniej wiedza na temat przeszłości, wydarzeń i postaci jest kształtowana przez wiele różnych czynników: rodzinę, szkołę, media, własne zainteresowania historią, dyskurs polityczny. Odnotować również należy, że już sama próba definicji świadomości historycznej przysparza problemów. Najczęściej, i to na gruncie socjologii, nacisk kładzie się nie na wiedzę historyczną samą w sobie, lecz na stosunek do historii i rozumienie wartości z nią związanych<sup>35</sup>. Warto zauważyć, że w przywołanych w poprzedniej części niniejszego artykułu uchwałach rocznicowych uwagę przywiązywano nie tyle do przypominania faktów historycznych, ale właśnie do wartości, jakie w najnowszych dziejach państwa miało — i dalszym ciągu ma — odzyskania niepodległości w 1918 roku.

Z badań przeprowadzonych przez zespół Piotra Kwiatkowskiego wynika, że zainteresowanie Polaków przeszłością utrzymuje się na przeciętnym poziomie, duże zainteresowanie przejawia około 20 proc. badanych, zaś średnie 43 proc. Niewielkie lub brak zainteresowania deklaruje 37 proc. respondentów. Zmniejsza się także powszechne przekonanie o przydatności w teraźniejszości wiedzy o przeszłości, co jest zjawiskiem ciekawym, szczególnie w czasach, gdy do polityki historycznej w dyskursie publicznym przywiązuje się coraz więcej uwagi. Z badań nadto wynika, że odzyskanie niepodległości w 1918 roku znajduje się w kanonie narodowej tradycji

<sup>34</sup> Cyt. za: Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7 grudnia 2017 r. w sprawie ustanowienia roku 2018 Rokiem Niepodległości Polski [M.P. 2017, poz. 1180].

<sup>35</sup> Ł. Michalski, *Kilka uwag o mitach na temat świadomości historycznej Polaków*, w: *Historycy i politycy: polityka pamięci w III RP*, red. P. Skibiński, T. Wiścicki, M. Wysocki, Warszawa 2011, s. 193-194.

funkcjonującej w potocznej tradycji zbiorowej polskiego społeczeństwa. Dla badanych istotne znacznie w procesie odzyskania niepodległości miały: tożsamość narodowa, rozumiana jako identyfikacja, zwyczaje, religia; przekazywane w rodzinach wartości narodowe; funkcjonowanie instytucji i stowarzyszeń społecznych; sprzyjająca sprawie polskiej sytuacja międzynarodowa. W pamięci zbiorowej Polaków obecny jest obraz współpracy „ojców niepodległości” Józefa Piłsudskiego i Romana Dmowskiego jako jeden z mitów założycielskich Drugiej Rzeczypospolitej<sup>36</sup>.

Ciekawie prezentują się także wyniki tychże badań w zakresie postaw wobec świąt państwowych i obchodów rocznicy odzyskania niepodległości. Dla zdecydowanej większości badanych nie ulega wątpliwości, że odzyskanie niepodległości należy do tych rocznic, które zasługują na szczególne upamiętnienie, niemniej prawie połowa Polaków nie świętuje tego wydarzenia. Ci, którzy świętują, deklarują udział w celebrach kościelnych, wywieszenie flagi państwowej, udział w publicznych uroczystościach<sup>37</sup>.

Polacy podkreślają, że obchody rocznicy odzyskania niepodległości powinny koncentrować się przede wszystkim na działaniach edukacyjnych i informacyjnych, dyskusjach o minionym stuleciu, odwołaniu do ważnych wydarzeń i postaci. Respondenci wskazali także dziesięć najodpowiedniejszych sposobów świętowania: rekonstrukcje historyczne, zadbanie o cmentarze i groby poległych za niepodległość, parady wojskowe, wycieczki po miejscach pamięci, dni otwarte i organizacja dużych wystaw w muzeach narodowych, wielkie narodowe widowiska, wystawa krajowa prezentująca dorobek polskiej sztuki, kultury i technik, okolicznościowe programy edukacyjne kierowane do uczniów, nakręcenie serialu historycznego<sup>38</sup>. Warto zauważyć, że w odpowiedziach tych nie pojawiały się działania podejmowane bezpośrednio przez władze państwowe, na przykład upamiętnienie odzyskania niepodległości uroczystą uchwałą Sejmu i Senatu. W moim przekonaniu izby polskiego parlamentu niedostatecznie informują obywateli o podejmowaniu tego typu uchwał. Zazwyczaj jest o nich głośno, kiedy toczy wokół nich zajadły spór

---

<sup>36</sup> TNS Polska dla Narodowego Centrum Kultury, *Raport z badania zrealizowanego na potrzeby wieloletniego programu rządowego „Niepodległa”*. Zespół badawczy TNS Polska pod kierownictwem dr. hab. Piotra Kwiatkowskiego, Warszawa 2016, s. 3-4.

<sup>37</sup> Tamże, s. 4.

<sup>38</sup> Tamże, s. 29.

polityczny, gdyż tego typu sytuacje są nośne medialnie. W innych przypadkach, uchwały rocznicowe nie przebijają się do opinii publicznej.

Dekadę wcześniej, przy okazji dziewięćdziesiątej rocznicy odzyskania niepodległości, CBOS zapytał Polaków o najważniejsze wydarzenia z historii Polski w XX wieku. Rok 1918 znalazł się dopiero na trzecim miejscu wśród wskazanych przez ankietowanych wydarzeń (20 proc. odpowiedzi). Za najistotniejsze Polacy uznali obalenie komunizmu i upadek PRL (24 proc.) i wybór Karola Wojtyły na papieża (21 proc.). Co ciekawe, różne wydarzenia z dwudziestolecia międzywojennego uzyskały łączny wynik 2 proc. wskazań, co świadczy o tym, że dla Polaków ten okres ten jest mało znaczący lub po prostu nieznan. W tym samym badaniu, respondenci zapytani o największy sukces minionego stulecia, odpowiedzieli, że jest to odzyskanie niepodległości (52 proc.), zaś wyzwolenie się spod komunizmu w 1989 roku uzyskało 37 proc. wskazań i znalazło się na trzecim miejscu, po odpowiedzi „przystąpienie do Unii Europejskiej” (39 proc.)<sup>39</sup>.

Badania opinii pokazują, że wiedza Polaków o święcie niepodległości (w tym o genezie 11 Listopada) jest silnie związana z poziomem wykształcenia. Większą wiedzą historyczną wykazują się dorośli mający nie więcej niż pięćdziesiąt cztery lata. Wydarzenia związane z odzyskaniem niepodległości dość dobrze kojarzą uczniowie i studenci, co prawdopodobnie wiąże się z niedawną edukacją szkolną i uniwersytecką. Większą wiedzą historyczną wyróżniają się mieszkańcy największych aglomeracji miejskich, osoby dobrze oceniające własną sytuację materialną, deklarujący prawicowe poglądy i respondenci uczestniczący w praktykach religijnych kilka razy w tygodniu<sup>40</sup>.

Z badań przeprowadzonych w 2016 roku wynika natomiast, że Polacy dość wysoko oceniają swoje zainteresowanie historią. Uważa tak co czwarty badany — częściej mężczyźni (32 proc.) niż kobiety (19 proc.). Z kolei 49 proc. ankietowych deklaruje zainteresowanie najważniejszymi problemami związanymi z historią. Niestety 43 proc. badanych nie potrafiło trafnie odpowiedzieć, co wydarzyło się w 1918 roku, wiedzą w tym zakresie wykazało się 57 proc. badanych. Najwyższe wskaźniki znajomości uzyskały daty: 1939

<sup>39</sup> Centrum Badania Opinii Społecznej, *Spojrzenie na miniony wiek w historii Polski*, Komunikat z badań BS/166/2008, Warszawa 2008.

<sup>40</sup> Centrum Badania Opinii Społecznej, *Święto niepodległości*, Komunikat z badań BS/168/2008, Warszawa 2008.

(82 proc.), 1410 (80 proc.), 966 (74 proc.). W podobnych badaniach przeprowadzonych w 1987 roku Polacy wykazali się większą znajomością historii. Dla przykładu, niemal wszyscy badani (96 proc.) trafnie przypisali wówczas datę 1939, zaś dwie trzecie wiedziało się, co wydarzyło się w 1918 roku. Pomimo mniejszego deklarowanego zainteresowania przeszłością, Polacy w 1987 roku lepiej znali daty najważniejszych wydarzeń historycznych. Podobnie jak w innych tego typu badaniach przeprowadzonych w porównywalnym czasie, za najważniejsze wydarzenie XX i XXI wieku ponad połowa Polaków (52 proc.) uznała odzyskanie niepodległości. Kolejne to wybór Karola Wojtyły na papieża (43proc.), przystąpienie Polski do UE (33 proc.) oraz upadek komunizmu (30 proc.). Za przytaczanymi badaniami należy odnotować, że odzyskanie niepodległości w 1918 roku było częściej uznawane za najbardziej znaczące przez osoby z wykształceniem wyższym (67 proc.). Znaczenie temu wydarzeniu rzadziej przypisywały osoby z najniższym wykształceniem (34 proc.) oraz osoby pracujące w gospodarstwach rolnych (35 proc.)<sup>41</sup>.

Z sondażu przeprowadzonego w styczniu 2018 roku przez GfK Polonia na zlecenie Narodowego Centrum Kultury wynika, że 98 proc. Polaków wie, że 11 listopada obchodzone jest święto niepodległości. Większość badanych zadeklarowało uczestnictwo w obchodach stulecia odzyskania niepodległości z rodziną lub znajomymi. Na pytanie o motywacje udziału w upamiętnieniu wydarzeń sprzed stu lat, respondenci wyrazili przekonanie o wadze tego święta oraz potrzebie poszukiwania poczucia wspólnoty, jedności i dumy<sup>42</sup>.

### **Zakończenie**

Poczynione wyżej rozważania koncentrowały się na dwóch kwestiach. Po pierwsze, na analizie treści uchwał rocznicowych Sejmu i Senatu RP upamiętniających odzyskanie przez Polskę niepodległości. Po drugie, miały za zadanie zwrócić uwagę na problem świadomości historycznej Polaków w perspektywie wiedzy o wydarzeniach z 1918 roku. Odnosząc się

---

<sup>41</sup> Centrum Badania Opinii Społecznej, *Świadomość historyczna Polaków*, Komunikat z badań nr 68(2016), Warszawa 2016.

<sup>42</sup> Narodowe Centrum Kultury, *Świętowanie niepodległości 11 listopada 2017 roku. Wyniki z badania jakościowego i ilościowego*, <https://www.nck.pl/badania/projekty-badawcze/raport-swietowanie-niepodleglosci-11-listopada-2017-roku>, [dostęp: 25 czerwca 2018].

do pierwszego problemu, należy podkreślić, że odwołanie się w uchwałach rocznicowych przyjętych przez Sejm i Senat do tradycji niepodległościowej stanowi istotny czynnik z punktu widzenia tożsamości Trzeciej Rzeczypospolitej i budowania demokratycznego państwa prawa. Upamiętniane postaci ukazywane są w treści uchwał jako patrioci, których poświęcenie i bohaterskość powinny stanowić wzór do naśladowania dla kolejnych pokoleń Polaków. Nadto zdecydowana większość uchwał będących przedmiotem zainteresowania w niniejszym artykule, została przyjęta przez aklamację i bez zbędnych sporów politycznych o ich treść. Można zatem wyprowadzić wniosek, że upamiętnienie rocznic odzyskania niepodległości stanowi czynnik integrujący elity polityczne, niegenerujący podziałów i sporów. W toku analizy potwierdziła się hipoteza o funkcji retrospektywnej i ochronnej uchwał rocznicowych poświęconych odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Nie potwierdziło się natomiast przypuszczenie, że uchwały te służyły delegitymizacji dawnych elit politycznych czy rozliczeniu oponentów politycznych.

Biorąc pod uwagę wiedzę Polaków o wydarzeniach z 1918 roku, należy wskazać na potrzebę ciągłych działań o charakterze informacyjnym i edukacyjnym. W tym kontekście przypisałbym większą rolę władzy ustawodawczej w zakresie mądrej i przemyślanej polityki historycznej, niemniej, tylko pod warunkiem działań ponad podziałami politycznymi, gdzie przeszłość i argumentacja historyczna nie stanowi oręża walki politycznej. Setna rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości byłaby znakomitą okazją nie tylko do politycznego pojednania, ale także pojednania pamięci, umacniania tożsamości państwa i jego demokratycznego ładu. W uchwale Sejmu RP ustanawiającej rok 2018 Rokiem Jubileuszu 100-lecia odzyskania przez Polskę Niepodległości zapisano:

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej [...] wyraża nadzieję, że wzorem Ojców Niepodległości — Józefa Piłsudskiego, Romana Dmowskiego, Ignacego Paderewskiego, Wincentego Witosa, Wojciecha Korfanteo i Ignacego Daszyńskiego — Polacy porzucą spory, by wspólnie świętować ten radosny Jubileusz w radości i pokoju<sup>43</sup>.

---

<sup>43</sup> Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 25 maja 2017 r. w sprawie ustanowienia roku 2018 Rokiem Jubileuszu 100-lecia odzyskania przez Polskę Niepodległości [M.P. 2017, poz. 538].